

REDAKCJA
Plac Katedralny № 4.
Adres Telegraficzny: WILNO.—KURJER.
Skrzynka pocztowa № 122. — Telefon № 129.
Redaktor przyjmuje od 1 do 2 po południu.

WARUNKI PRENUMERATY
wraz z tygodnikiem „Życie Ilustrowane”
Rocznik. Półrocznik. Kwartał. Miesięcznik.
W WILNIE : 8 — 4 — 2 — 70
PRZESYŁKA POCZTOWA : 10 — 5 — 2.50 — 84
ZAGRANICĄ : 14 — 7 — 4 — 1.50
Zmiana adresu 20 kop. — Za odesłanie do domu 10 kop. miesięcznie.
Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje.
Rękopisów — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.

REDAKTOR
WOJCIECH BARANOWSKI.

KIEROWNICZKA LITERACKA ELIZA ORZESZKOWA.

ADMINISTRACJA
Plac Katedralny № 4
Otwarta od 9 — 6 wieczór.
W niedziele i święta od 10 — 12 rano.
Skrzynka pocztowa № 122 — Telefon № 129

KURJER LITEWSKI
DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI
Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.
Wydawnictwa rok czwarty.

KIEROWNIK DZ. EKONOMICZNEGO KONRAD NIEDZIAŁKOWSKI.

SEKRETARZ REDAKCJI LUDWIK ABRAMOWICZ.

Numer pojedynczy 5 kop.
Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.
Prenumerata i ogłoszenia dla „Kurjera Litewskiego” przyjmują w Wilnie wszystkie księgarnie; w Mińsku księgarnia W. Makowskiego, w Kownie księgarnia J. H. Ossowskiego i Józefa Zawadzkiego (właśc. K. Rutki), w Rosinach Al. Ostrowski, w Białymstoku księgarnia Kaufmana i M. Inierska, w Wileńsku księgarnia i czytelnia Czerwskiej, w Słonimie „Księgarnia Polska”, w Mohylewie księgarnia Strykowski, w Poniewieżu księgarnia „Apsvietimo”, w Szawliach księgarnia K. Sawicza, w Żemajce księgarnia K. Sawicza, w Ławdzie dom handlowy J. Jauchewskiego, w Kijowie księgarnia L. Idzikowskiego, w Suwałkach w księgarni S. Lawinowskiego, w Warszawie Kantor własny B. Czajewski, Nowogrodzka 26; Biura Ogłoszeń: Buchheita ul. Marszałkowska 120, L. Metal Krak. Przedm. 53, G. Ungar ul. Wierzbowa № 8 i Aleja Jerozolimska № 78, W. Kozłowski ogłosił Buchheita Piotrkowska 69, Kraków J. Chopce i Salomonowa Gławkowska L. 2, w Petersburgu Kantory ogłoszeń: L. Metal et. Comp. Morska 11, A. T. Filipowa Karawanna 11 i „Księgarnia Polska” ul. Jekateryńska № 2, w Moskwie biuro ogłoszeń: L. Metal i Co., w Paryżu biuro ogłoszeń Raczkowskiego Cité de Troyse № 14. Oprócz tego prenumeratę przyjmują wszystkie księgarnie, kioski, biura dzienników, oraz zagraniczne urzędy pocztowe.

W Wielką sobotę

d. 12 kwietnia „Kurjer Litewski” wraz z dodatkiem „Życie Ilustrowane”, poświęconym wyłącznie, z powodu Jubileuszu, Ojcu Świętemu i Watykanowi, wyjdzie w zwiększonej objętości. Numer pozostawać będzie kilka dni w rękach czytelników, co stanowi niewątpliwą korzyść dla ogłaszających się.

Kantor „Kurjera Litewskiego” przyjmuje do tego numeru ogłoszenia specjalnie jednorazowe po zwykłych cenach do 10 kwietnia codziennie od godz. 10-ej rano do 6-ej po południu, w śiatek zaś dnia 11 do godz. 3 po południu.

Przedstawienia Opery i Operetki Polskiej
pod artystycznym kierownictwem **Juljana Myszkowskiego**
rozpoczyna się 14 kwietnia r. b.
w teatrze Letnim w Ogrodzie Botanicznym
Z oper dane będą: Halka, Straszny Dwór i Hrabina. Z operetek ostatnie nowości.
Personal złożony z 80 osób (solistów, chórow, baletu), Orkiestra własna. Bilety za nabycia codziennie w kasie teatru w ogrodzie Botanicznym od godz. 11—5. 3—1384

Sala koncertowa ogrodu Botanicz. A. SZUMANA.
W poniedziałek d. 14 kwietnia otwarcie sezonu letniego.
Zakład Ogrodniczy J. MOCZULAKA,
ul. Wileńska d. Hr. Czapskiego poleca na święta ogromny wybór kwiatów doniczkowych, ozdobnych koszyków, żardinier, bukietów i t. p.

Stronictwo, nie naród.

Pan L. w artykule „Teror we Lwowie” słusznie powiada, że zamach Syczyńskiego jest, bądź co bądź, dziełem rozpaczliwym i że naród szczęśliwy nie apoteozuje skrytobójców.

To jest prawda, że zamachy świadczą o nienormalnym położeniu narodu, w którym są przedsięwzięte. Ale, chcąc być sprawiedliwym w ich ocenianiu, trzeba się rozstrzeżać w sytuacji i sprawdzić, czy one są wywołane warunkami bytu zewnętrznego, czy też może tkwią przyczyną w usposobieniu narodu czyli raczej stronictwa kierującego.

Jeśli by chodziło rzeczywiście, jak mówi optymistycznie p. L., o dążność zbudzonego narodu do stworzenia własnej kultury; to, jak na początek, język własny w szkole i sądzie, samorząd szeroki, udział w życiu politycznym, mogłyby wystarczyć; ale właśnie widać, że tu nie o to chodzi.

Gdyby szło o kulturę, to przecież nawet popieranie przez polaków na wyborach starorusinów nie jest niszczeniem kultury rusińskiej, nad którą swoim sposobem starorusini pracowali wprzód nim się ukraińcy w Galicji urodzili.

Dla mnie osobiste, pod względem oceny dążeń ukraińskich w Galicji, charakterystyczną i znamioną była następna okoliczność. Znałem niegdyś w Paryżu grupę ludzi, do której należeli tacy, jak Włodzimierz Milowicz, bracia Żulińscy, Amborski i inni, byli studenci uniwersytetu kijowskiego z przed roku

1863, ożywieni najgorętszą sympatią dla sprawy ruskiej. Po r. 1870 ci, którzy pozostali przy życiu, osiedli we Lwowie. Kiedy po paru dziesiętnościach lat zobaczyłem ich znów i zapytałem o sprawy rusińskie, znalazłem ich w najwyższym stopniu rozczarowanych. Sprawę kochali zawsze w głębi duszy po dawnemu, ale z nowymi jej przedstawicielami żadnego punktu styczności znaleźć nie mogli. Ponieważ znałem szczerze uczuć tych ludzi, to ich rozczarowanie wiele mi dało do myślenia.

Prawdziwym fatalizmem dzieł narodu ruskiego jest to, iż w zetiściu się z Polską tak łatwo utracili swą szlachę i w ogóle klasy produkcyjne. Śnać chęć ułatwienia i uprzyjemnienia sobie życia była w nich silniejsza, niż zamilowanie swojszczyzny. Czy Polska temu winna? A jednak Polska na tem najbardziej ucierpiała. Ruszczyzna, która bądź co bądź miała przyrodzone prawo do bytu, oparła się wtedy na ciemnym ludzie i niewiele od niego kulturalniejszym duchowieństwie. To piętno pozostało do dzisiaj; na takim tle „hajdamaki” wyrósł na ideał. Potężny ruch Chmielnickiego nie nie wydal dla narodu; ci, którym było za ciasno w Rzeczypospolitej, w odpowiedniej szkole przerodził się w następstwie na bardzo sprawnych pacholów politycznych.

Kiedy ostatni krótkotrwały ruch wolnościowy w Rosji poruszył w niej wszystkie siły i męty, ukraińcy nie wystąpili wcale jako żywioł narodowościowy, ale rozleli się po różnych najsłabszych partiach rosyjskich, najbardziej „hajdamackich”.

Otóż i ukraińcy galicyjscy urodzili się pod gwiazdą hajdamacką; praca powolna, choćby owocna na rodzącej niwie, nie smakuje im, jak nie smakowała niegdyś ich ojcom. Zechcieli od razu wszystko zagarnąć, od razu stanąć u szczytu. Ze zaś politycy już to miejsce zajmowali w Galicji, więc hajze na nich z kulakami i pięściami, a ostatecznie i z rewolwerem. Zapewne, są oni nieszczerliwi; ale choć temu winien, jeśli nie ich własna choroba? Dla uleczenia tej choroby nie tyle zapewne potrzebny jest lekarz higienista, któryby zewnętrzne warunki ich bytu uporządkował, ile psychiatra, któryby na stronę umysłową i moralną oddziaływał potrafił. Niestety! to trudniejsza sprawa.

Hr. Andrzej Potocki kulturze rusińskiej nigdy i nigdzie się nie sprzeciwiał, raczej sprzyjał. Jedynym zarzut, jaki mu zrobili, że to zarzut, że popierał na wyborach starorusinów przeciwko ukraińcom. Tak, to nie dotyczy spraw kultury narodu, ale w tem właśnie tkwił gwoździć; tego właśnie stronictwo darować nie mogło. Węgiel zginął. Otóż w tem gruncie, żeby teraz i władze i społeczeństwo polskie w Galicji zrozumiały, że to nie sprawa narodu a sprawa stronictwa, czego w swoim czasie a nawet i później, niestety! względem nas nie chciano zrozumieć. Mójny nadzieję, że w Galicji znajdują się ludzie, którzy jak należy sprawę postawią. Polacy na własnej skórze doświadczali, jak często a niesłusznie naród odpowiada za szalone czyny stronictwa.

Co do starorusinów, z opisu pana L. zdawałoby się, że stronictwo to, też i „moskalofiliem” zwane, powstało dopiero jako przeciwdziałanie Ukraińszczyźnie. Ależ przecież ono istniało pod nazwą św. Jurców na kilka dziesiątków lat wprzód, kiedy o ukraińcach w Galicji jeszcze mowy nie było. Początki tego stronictwa tak z ojca jak i z matki są rzeczywiście nieoświecone, niemniej wszakże jest to jedno ze stronictw narodowych, o czem świadczy chociażby jego ewolucja po wojnie japońskiej, którą i pan L. zaznacza. Bądź co bądź jest to jednak stronictwo bardziej uspołecznione niż jego spółzawodnicy. Co do ewolucji zaś, możemy sobie przypomnieć, że i na nas wojna francusko-pruska nie była swego czasu bez wpływu. I bardzo szczęśliwie

Ks. Bülow w Rzymie.

W ostatnich czasach trójprzymierze doznało tak silnych wstrząsów, że istnienie jego było poważnie zagrożone. Włochy, które już od dość dawna wymancyowały się z pod wpływów berlińskich, zajęły obecnie wobec Austrii wprost wrogię stanowisko z powodu polityki bałkańskiej gabinetu wiedeńskiego. Austrija poczyniła na granicy Włoch takie przygotowania, jak gdyby z tej strony obawiała się poważnego niebezpieczeństwa. Wobec tego dziwnie też wyglądało owo trójprzymierze, którego dwa uczestnicy liczą się z możliwością wojny pomiędzy sobą. Gabinet berliński, które najwięcej zależało na utrzymaniu trójprzymierza, występuje niestannie w roli pośrednika pomiędzy Austrią a Włochami, zapewniając je, że Austrija nie ma planów zabórczych na Bałkanie, a zwłaszcza w Albanii, do której Włochy roszczą sobie pretensje.

Obecny pobyt ks. Bülowa w Rzymie ma też na celu ponowne wzmożenie trójprzymierza. Jak donosi Agencja Stefani, kanclerz niemiecki oświadczył w rozmowie z pewnym politykiem włoskim, że przybył przedwzyszkim do Rzymu, ażeby odpowiedzieć na odwiedzinę Giolittiego w Homburgu i Tittioniego w Baden Baden. „Mocarstwa” — mówił ks. Bülow — zajęte są obecnie przedwzyszkim tem, aby przez pogodzenie angielskich i rosyjskich projektów referat w Macedonii o ile możliwości wpłynąć na uspokojenie się ludności tej krainy. Niemcy nie mają na Bałkanach bezpośrednich interesów, pragną tylko jednolici mocarstw wobec kwestii bałkańskiej i usunięcia wszelkich powodów do konfliktu. Odwiedzin cesarza Wilhelma w Wenecji są nowym dowodem przyjaźni jego dla Włoch.”

Tak przedstawia cel swoich odwiedzin sam kanclerz niemiecki, a ze słów jego widać, że istnieje, czy też istniała możliwość konfliktu z powodu kwestii bałkańskiej. Włochy podejrzewały Austrię o plany zabórcze, więc ks. Bülow głównie czynił zabiegi około pogodzenia tych dwóch sprzymierzeńców. Jeżeli zaś włoskie sfery urzędowe zapewniają, że pomiędzy Austrią a Włochami nie potrzeba było pośrednictwa niemieckiego, gdyż stosunek Włoch do Austrii znówu jest przyjacielski, to najpierw z oświadczenia tego wynika, że stosunek ów nie był przedtem przyjacielski, a następnie podobne zapewnienia urzędowe służą tylko do zakrycia kart.

Czy ks. Bülow z pobytu swojego w Rzymie skorzysta, ażeby z Włochami porozumieć się co do obsadzenia stolicy arcybiskupiej gnieźnieńskiej — poznać nie wiadomo nie dotąd. Jak donosi „Giornale d'Italia”, na podstawie informacji, pochodzących, według twierdzenia tego dziennika, z kół wysokiego duchowieństwa w Niemczech, ks. Bülow miał papieżowi przedłożyć na posłuchanie, myśli zamianowania dla tej archidiecezji dwóch arcybiskupów: niemieckiego i polskiego. „Sfera wpływów polskich — pisze ów dziennik — zmniejszałaby się o połowę, co już byłoby zyskiem dla rządu pruskiego”. Informację tę podajemy z obowiązkowi dziennikarskiego, nie przywiązując do niej wielkiej wagi. Bardziej wątpliwa jest rzecza, czy Włochy zgodziłyby się na podobny podział kościoła katolickiego w Poznaniu.

PRASA POLSKA.

W „Głosie Warsz.” znajdujemy ciekawą korespondencję z Chelmszczyzny, poruszającą kwestję życia wiejskiego, do pojęć i zasad Konrada — która, mój Boże! czy potrafi mu dać szczerze. A potem, powoli, przeszła i do innych spraw, które śnać bardzo leżały na jej macierzyńskim sercu, bo aż krzesło swe zbliżyła do Mańki i położywszy rękę na jej dłoni, mówiła przyciszonym głosem:

— Bo ty wiesz — ty widzisz — z tobą mogę pomówić otwarcie — ja i o Karolce się lękam. Jest w niej coś... coś, czego ja zrozumieć nie mogę...

— Ale co, stryjenko droga?

— Gdybym to ja wiedziała! — Wstępną i potarła czoło. — Mam wielką o nią obawę. Wiesz przecie — zaczęła po chwili żywo — wiesz, jak ja was wychowywałam. Nieumiejętnie, bez żadnych metod, bez systemów — przedwzyszkim sercem i dobrocią. Nie surowością, jak dawniej, ale dobrocią. Chciałam aby wam dom rodzinny był jak raj — abyście na całe życie unieśli z tego domu zapas szczęścia i dobroci. Bo zawsze mi się zdawało, że dobroć stoi ponad wszystkim. I że człowiek dobry całkiem nieszczerliwym być nie może. Wszak prawdziwa...

D. C. N.

Kobieta, puchu marny...

— Nie, stryjenko. Zalatwił mi się wszystki we dwa dni. I Mańka schyliła się do ręki pani Karolowej. Niewielki był zjazd. — Teraz dla gospodarzy nie pora z domu wyjeżdżać. Tyle roboty! A Konrad czy wrócił?

— Jutro wraca. Dobrze, że jesteś — mam ci tak wiele do powiedzenia. Tak mi jakoś było samotnie...

— Jakto! A Tala i Karolcia?

— No, tak, tak — są obie. Ale, wiesz. Tala zawsze swojemu sprawami zajęta — co, „literatka”. Pani Karolowa uśmiechnęła się. — A ja...

— Co stryjenko? — szepnęła dziewczyna łagodnie — nic złego przecież...

— Nie... nie wiem... Ale ta depeza... te zaręczyny... Nie znam tych Jurczyńskich.

Z twarzy, zarumienionej przed chwilą, zaczęła zbiegać krew. Powoli, powoli, spływała gdzieś wewnątrz — ku sercu, które silnie zaboliło — zacięły się usta — szare oczy nieruchomo przed siebie patrzyły.

Była chwila milczenia.

— Więc to już... — wyrzekła wreszcie.

— O, widzisz — wiem tylko tyle — rzekła pani Karolowa, wyjmując z kieszeni dwie depeze, wydając je palcami i raz jeszcze od czytując. — Tylko tyle. Ale — przypomniała sobie — poczekaj tu na mnie, zaraz dzieci zwołam i przyjdę, to pomówimy.

Mańka została sama.

Nie poruszyła się, nie drgnęła. Z rękami opuszczonymi, stała nieruchomo przy stole, na którym leżały depeze — i widniały wyraźnie słowa: „Fiancé à Lola Jurczyńska”.

W głowie jej coś szumiało — tłuły się jakieś myśli — coś, jakby kleszczami za serce targano — ostro, boleśnie. Coś się w niej osuwało — coś gasło, coś zamierało — „Fiancé à Lola Jurczyńska”.

Kto? — Konrad? — Ach... Ach... — Tylko... żeby nikt nie wi-

go, z uwagi na jego doniosłość, podajemy poniżej w streszczeniu.

"Sprawa ta o tyle ważna — mówił poseł Żukowski — że rozstrzygnięcie jej przez jakąś komisję międzypartamentową, zgodnie z propozycją Krestownikowa, wydaje się być wprost wskazane."

"I w ogólności, żeby ją dobrze zrozumiano, należy poznać stan przemysłu żelaznego w Rosji."

"Przy wyrobie żelaza spostrzegamy dwa czynniki: koszt surowca i koszt przeróbki. Surowiec rosyjski równa się niemal w cenie z surowcem zagranicznym, natomiast koszt przeróbki w Rosji są znacznie większe. A dzieje się tak skutkiem tego, iż odbiorcy rosyjscy dają obstalunek, żądając ich wykonania z różnych gatunków żelaza, co znacznie podnosi koszt."

"Tak naprzykład pod rejsów w Rosji kosztuje 1 rb. 40 kop., a zagranicą 90 kop., lecz zagranicą obstalunek jednorazowy wynosi 10 milionów pudów,

więcej jego wykonaniu zakłady metalurgiczne specjalnie się oddają."

"W ten sposób, z punktu widzenia techniki, trust może być nawet pożytecznym. Co zaś do odbiorców, jest to pytanie całkiem odrębne."

"Trust ma obejmować 45 zakładów, czyli mniej niż połowę wszystkich zakładów metalurgicznych w Rosji. Zakłady polskie, lubo wspomniane w interpelacji, do trustu nie należą; nie objęte są nim również zakłady Uralu i Północy."

"Gdyby więc trust zamierzał podnieść ceny, musiałby konkurować z temi zakładami, co, oczywiście, ogromnie zmniejsza jego szanse. Zresztą co do wyrobu belek żelaznych, już przecie istnieje dawniejsze porozumienie wszystkich zakładów, a przecie cen na belki dotąd nie podniesiono."

"Tak samo rzecz się przedstawia z blachą żelazną."

"Całą przewagę trustu stanowi ta okoliczność, iż będzie on w stanie przyjmować obstalunki z wszelkich gatun-

ków żelaza, co się praktykuje tylko w bardzo niewielu zakładach i skutkiem tego producenci mogliby ucieleścić. Lecz i tu są przykłady przeciwnie, że wspomnę choćby "Hutę Bankową" z Królestwa Polskiego, która do trustu nie należy."

"I w ogólności nie widzę w tym trustie żadnego niebezpieczeństwa dla stosunków wewnętrznych w państwie. Natomiast trust jest niewątpliwie poważnym plusem w stosunku do eksportu za granicę. Obecnie ceny na wyroby żelazne rosyjskie za granicę zaczęły silnie się obniżać, czemu, oczywiście, trust potrafi zapobiedz, jak nie mniej i zdobyć dla przemysłowców rosyjskich poważne obstalunki."

Na zakończenie poseł Żukowski kategorycznie zaprzeczył, aby Koło Polskie miało jakiegokolwiek stosunki z trustem."

Ceny zboża.

(Telegramy specjalne Pet. Ag. Tel.)

Jelc.	
Pszonica „girka” . . . bezozyny	1.28
Żyto stały	1.05
Owies zwykły	0.8
Chłopot.	
Żyto sucha	85-86
Owies suchy	65-70
Mąka żytnia, za czwartą . . .	8.90
Gryka młazana	80-85
Groch	1.20
Nowy Jork.	
Pszonica ozima	1.19%
Kukurydza z dostawą na maj	93%

Odpowiedzi Redakcji.

Wny Biesiekierski. Nie posiadamy bliższych wiadomości o projektowanej kolei

Ryga—Wilno. To, co podaliśmy w tej sprawie, zaczerpnęliśmy z pism litewskich. W każdym razie, projekt to jeszcze bardzo daleki.

W-na Strzeszka w Rostowie n/D. Odpowiedź L. Tolstoj na ankietę H. Sienkiewicza, podaliśmy w krótkim streszczeniu. W całości nie nadaje się do druku ze względu na cenzurę.

Wny Zarząd Związku lokatorów. Bezpłatnie wysyłamy nasze pismo tylko instytucjom filantropijno-kulturalnym.

Wny A. H. Adres żądany: Poczta Żemiośl, pow. oszmiański, m. Narwiliński. W-na p. Paulina Korwin-Piotrowska.

Stan pogody.

Spostrzeżenia stacji meteorologicznej przy wileńskiej szkole jęnków.

Z dnia 8 kwietnia.
Ciśnienie barometryczne w mm. . . 759.3
Temperatura powietrza według C:

a) średnia temperatura . . .	
b) maximum	
c) minimum	
Chmurność wedl. 10 st. syst.	
Wilgotność powietrza:	
a) absolutna	
b) stosunkowa	
c) wedl. hygrom.	
Kierunek i siła wiatru w m/sec:	
a) o 7-ej z rana	
b) o 1-ej w pol.	
c) wezórą o 9-ej wiecz. . . .	
Ilość opadów w mm.	
Uwaga. Jutro przewidywany jest ciepły i suchy.	

Redaktor

WOJCIECH BARANOWSKI.

Wydawca

JAKOB NOWICKI.

Na sezony letni i wiosenny.

Angielskie materiały kostiumowe w olbrzymim wyborze	Materiały wełniane na ubrania wistowe	Wielki wybór materiałów jedwabnych za kostiumy, bluzki, halki po niezwykle tanich cenach	Bielizna damska krochmalona i kołnierzyki gipsowane w wielkim wyborze po cenach fabrycznych	Francuskie i ruskie fabryki batysty, satyny od k. 35, zakłady, muśliny i perkalę od kop. 12 w ogromnym wyborze	Płótna i piki angielskie na kurtki, damskie i kamizelki męskie	Wielki wybór materiałów czarnych i wyszywanych deseniami ubiorów	CENY STAŁE
Otrzymał Magazyn Kurlandzki ul. Wielka № 74.	Otrzymał Magazyn Kurlandzki ul. Wielka № 74.	Poleca Magazyn Kurlandzki ul. Wielka № 74.	Poleca Magazyn Kurlandzki ul. Wielka № 74.	Otrzymał Magazyn Kurlandzki ul. Wielka № 74.	Otrzymał Magazyn Kurlandzki ul. Wielka № 74.	Poleca Magazyn Kurlandzki ul. Wielka № 74.	W niedzielę do 6 w Magazynie Kurlandzki ul. Wielka № 74.

REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO OD 14 DO 17 KWIEŚNIA.

Poniedziałek.	Wtorek.	Środa.	Czwartek.
"Trzydzięć lat życia szulera" melodramat w 6 obr.	"Droga do piekła" farsa w 3 akt.	Przedstawienia nie będzie.	"Obrona Olstyna" czyli "Kasper Karliński", dramat w 3 aktach Syrokomli (Kondratowicza).

BILANS

Wileńskiego Banku Ziemskiego

w dniu 1 kwietnia 1908 roku.

Stan czynny:

1. Kasa w gotówkę	50,087 25/4
2. Rachunki bieżące w Państ. i w Wileńskim Pryw. Banku Handlow.	53,333 64
3. Korespondenci tytułu opłacenia kuponów, listów zast. wylosowanych dywidendy i wpłat.	481,743 53
4. Papiery procentowe stanowiące własność Banku:	
a) zastawowe i przez rząd gwarantowane:	
(fnom. 10,865,800)	8,240,582 72
b) Różnica na kursie pap. % stan. własność Banku	1,957,935 35
c) Liści zastawne stanowiące własność Banku	927,700
(fnom. 742,189 51)	10,940,705 58
5. Pożyczki krótkoterminowe	2,092,103 40
6. Pożyczki długoterminowe	140,091,900 —
7. Przetworzony zwrot pożyczek listami zastawnymi	2,165,600 —
8. Raty dłużników:	
a) bieżące	2,651,114 55
b) zalegające i odroczone	2,611,002 64
9. Zaliczenia na rachunek dłużników	5,262,117 19
10. Kuponów zdyktowanych	248,711 01
11. 5% podatek skarbowy od kuponów	1,541 25
12. Wydatki Banku:	21,058 78/4
a) Na utrzymanie Banku i z tytułu oszacowań	257,608 64
b) z tytułu nieruchomości, pozostałych na własność Banku	34,335 94
13. Nieruchomość (lokal Banku)	291,944 58
	220,000 —

BILANS . . . 163,421,446 20

Stan bierny:

1. Kapitał zakładowy zasobowy	9,025,000 —
2. 4 1/2% liści zastawne w obgu	4,812,500 —
3. 5% liści zastawne przeznaczone do zamiany na 4 1/2%	14,487,500 —
4. Liści zastawne wylosowane, kupony i dywidendy podlegające opłacie	140,691,900 —
5. Przetworzony zwrot pożyczek w liściach zastawnych i gotówką	608,647 08
6. Fundusze: amortyzacyjny z rat i na opłacenie kuponów	2,190,918 91
7. Wpływy na raty przed terminem	3,773,327 58
8. Sumy przechocone	81,038 15
9. Korespondenci	218,206 64
10. Fundusz Kasy Oszczędności urzędników	270,587 72
11. Procenty i zyski w roku 1908	400,607 91
	785,702 21

BILANS . . . 163,421,446 20

Depozyty . . . 11,651,550 —

*) W tej liczbie nieumorzonych pożyczek na nieruchomościach, pozostałych na własność Banku.

240,400

1-1-443a

OLBRZYMI
w dziedzinie gramofonów
wynałazek
Markonięgo

(wynałazek telegrafu bez drutu, obecnie konsultanta laboratorium fizycznego fabryki "Kolumbia" w Ameryce) tylko jeden jedyny, sprawujący prawdziwą rzekosę duchową.

Prosimy przekonać się.

Jedyny przedstawiciel

na gub. Wileńską

D. LEWINKAHAN

WILNO, Wielka 58.

Oddaje się na wypłaty.

Publiczności przekonała się już, że w obec gramofonu

"Kolumbia" i inne bja

patofony

NIC nie są warte.

Osoby interesowane proszone są o przekonanie się.

2-1-446a

Na restaurację

jest do wydzierżawienia w Wierkach o wiorst 5 od Wilna w miejscowości letniskowej wielki

2 piętrowy dom murowany

z wodą przeprowadzoną wodociągami i wielkim ogrodem łączącym się z lasem sosnowym.

Tamże składowy

Towarów Kolonialnych i Delikatessów. — Warunki w Wilnie: Kantor adm. Werki, Łukiszki, zaul. Gimnazjalny d. 8, m. 4, osobicie od 3-5. 3-3-427a

Najnowszy wynalazek dla Pań
parasolek i portmonetek
za rub. 3 kop. 65, z przesyłką.

W Paryżu pojawiła się godna uwagi praktyczna moda: parasolka "Dioniza" jest wynalazkiem tak wygodnym jakiego od dawna nie było. — Panie, noszące zawsze portmonetki w rękach z zastarzałym lub innych przyczyn gubią pieniądze. Dzięki nowemu wynalazkowi sposobowi, parzyanki noszą tylko parasolki "Dioniza", z przyczyną, że z nich portmonetka i tym sposobem chronią się od straty. — Wypisując taką parasolkę będzie mieć rzeczywiście oryginalną nowość i pożyteczną rzecz. Parasolka z zagrzanego jedwabnego batystu w japońskie kwiaty, ozdobiona nadto przelicznymi koronkami, z fantazyjną rączką przyczyniającą portmonetkę z zagr. skóry i mechan. zamknięciem. Cena dla oszczędności: 3 kop. 65 z przesyłką. Kolor parasolek do wyboru. Obstalunki wykonywały się niezwłocznie za zaliczeniem. Adresować proszę: G. Zaleszczak, Grzybowska 21. Warszawa. Wysyłając całą sumę naprzód otrzymuje tytułem premjum futek. Dla składowi Hartowych usługuje. 2-2-873a

pionizację. Dzięki nowemu wynalazkowi sposobowi, parzyanki noszą tylko parasolki "Dioniza", z przyczyną, że z nich portmonetka i tym sposobem chronią się od straty. — Wypisując taką parasolkę będzie mieć rzeczywiście oryginalną nowość i pożyteczną rzecz. Parasolka z zagrzanego jedwabnego batystu w japońskie kwiaty, ozdobiona nadto przelicznymi koronkami, z fantazyjną rączką przyczyniającą portmonetkę z zagr. skóry i mechan. zamknięciem. Cena dla oszczędności: 3 kop. 65 z przesyłką. Kolor parasolek do wyboru. Obstalunki wykonywały się niezwłocznie za zaliczeniem. Adresować proszę: G. Zaleszczak, Grzybowska 21. Warszawa. Wysyłając całą sumę naprzód otrzymuje tytułem premjum futek. Dla składowi Hartowych usługuje. 2-2-873a

pionizację. Dzięki nowemu wynalazkowi sposobowi, parzyanki noszą tylko parasolki "Dioniza", z przyczyną, że z nich portmonetka i tym sposobem chronią się od straty. — Wypisując taką parasolkę będzie mieć rzeczywiście oryginalną nowość i pożyteczną rzecz. Parasolka z zagrzanego jedwabnego batystu w japońskie kwiaty, ozdobiona nadto przelicznymi koronkami, z fantazyjną rączką przyczyniającą portmonetkę z zagr. skóry i mechan. zamknięciem. Cena dla oszczędności: 3 kop. 65 z przesyłką. Kolor parasolek do wyboru. Obstalunki wykonywały się niezwłocznie za zaliczeniem. Adresować proszę: G. Zaleszczak, Grzybowska 21. Warszawa. Wysyłając całą sumę naprzód otrzymuje tytułem premjum futek. Dla składowi Hartowych usługuje. 2-2-873a

pionizację. Dzięki nowemu wynalazkowi sposobowi, parzyanki noszą tylko parasolki "Dioniza", z przyczyną, że z nich portmonetka i tym sposobem chronią się od straty. — Wypisując taką parasolkę będzie mieć rzeczywiście oryginalną nowość i pożyteczną rzecz. Parasolka z zagrzanego jedwabnego batystu w japońskie kwiaty, ozdobiona nadto przelicznymi koronkami, z fantazyjną rączką przyczyniającą portmonetkę z zagr. skóry i mechan. zamknięciem. Cena dla oszczędności: 3 kop. 65 z przesyłką. Kolor parasolek do wyboru. Obstalunki wykonywały się niezwłocznie za zaliczeniem. Adresować proszę: G. Zaleszczak, Grzybowska 21. Warszawa. Wysyłając całą sumę naprzód otrzymuje tytułem premjum futek. Dla składowi Hartowych usługuje. 2-2-873a

pionizację. Dzięki nowemu wynalazkowi sposobowi, parzyanki noszą tylko parasolki "Dioniza", z przyczyną, że z nich portmonetka i tym sposobem chronią się od straty. — Wypisując taką parasolkę będzie mieć rzeczywiście oryginalną nowość i pożyteczną rzecz. Parasolka z zagrzanego jedwabnego batystu w japońskie kwiaty, ozdobiona nadto przelicznymi koronkami, z fantazyjną rączką przyczyniającą portmonetkę z zagr. skóry i mechan. zamknięciem. Cena dla oszczędności: 3 kop. 65 z przesyłką. Kolor parasolek do wyboru. Obstalunki wykonywały się niezwłocznie za zaliczeniem. Adresować proszę: G. Zaleszczak, Grzybowska 21. Warszawa. Wysyłając całą sumę naprzód otrzymuje tytułem premjum futek. Dla składowi Hartowych usługuje. 2-2-873a

pionizację. Dzięki nowemu wynalazkowi sposobowi, parzyanki noszą tylko parasolki "Dioniza", z przyczyną, że z nich portmonetka i tym sposobem chronią się od straty. — Wypisując taką parasolkę będzie mieć rzeczywiście oryginalną nowość i pożyteczną rzecz. Parasolka z zagrzanego jedwabnego batystu w japońskie kwiaty, ozdobiona nadto przelicznymi koronkami, z fantazyjną rączką przyczyniającą portmonetkę z zagr. skóry i mechan. zamknięciem. Cena dla oszczędności: 3 kop. 65 z przesyłką. Kolor parasolek do wyboru. Obstalunki wykonywały się niezwłocznie za zaliczeniem. Adresować proszę: G. Zaleszczak, Grzybowska 21. Warszawa. Wysyłając całą sumę naprzód otrzymuje tytułem premjum futek. Dla składowi Hartowych usługuje. 2-2-873a

pionizację. Dzięki nowemu wynalazkowi sposobowi, parzyanki noszą tylko parasolki "Dioniza", z przyczyną, że z nich portmonetka i tym sposobem chronią się od straty. — Wypisując taką parasolkę będzie mieć rzeczywiście oryginalną nowość i pożyteczną rzecz. Parasolka z zagrzanego jedwabnego batystu w japońskie kwiaty, ozdobiona nadto przelicznymi koronkami, z fantazyjną rączką przyczyniającą portmonetkę z zagr. skóry i mechan. zamknięciem. Cena dla oszczędności: 3 kop. 65 z przesyłką. Kolor parasolek do wyboru. Obstalunki wykonywały się niezwłocznie za zaliczeniem. Adresować proszę: G. Zaleszczak, Grzybowska 21. Warszawa. Wysyłając całą sumę naprzód otrzymuje tytułem premjum futek. Dla składowi Hartowych usługuje. 2-2-873a

pionizację. Dzięki nowemu wynalazkowi sposobowi, parzyanki noszą tylko parasolki "Dioniza", z przyczyną, że z nich portmonetka i tym sposobem chronią się od straty. — Wypisując taką parasolkę będzie mieć rzeczywiście oryginalną nowość i pożyteczną rzecz. Parasolka z zagrzanego jedwabnego batystu w japońskie kwiaty, ozdobiona nadto przelicznymi koronkami, z fantazyjną rączką przyczyniającą portmonetkę z zagr. skóry i mechan. zamknięciem. Cena dla oszczędności: 3 kop. 65 z przesyłką. Kolor parasolek do wyboru. Obstalunki wykonywały się niezwłocznie za zaliczeniem. Adresować proszę: G. Zaleszczak, Grzybowska 21. Warszawa. Wysyłając całą sumę naprzód otrzymuje tytułem premjum futek. Dla składowi Hartowych usługuje. 2-2-873a

pionizację. Dzięki nowemu wynalazkowi sposobowi, parzyanki noszą tylko parasolki "Dioniza", z przyczyną, że z nich portmonetka i tym sposobem chronią się od straty. — Wypisując taką parasolkę będzie mieć rzeczywiście oryginalną nowość i pożyteczną rzecz. Parasolka z zagrzanego jedwabnego batystu w japońskie kwiaty, ozdobiona nadto przelicznymi koronkami, z fantazyjną rączką przyczyniającą portmonetkę z zagr. skóry i mechan. zamknięciem. Cena dla oszczędności: 3 kop. 65 z przesyłką. Kolor parasolek do wyboru. Obstalunki wykonywały się niezwłocznie za zaliczeniem. Adresować proszę: G. Zaleszczak, Grzybowska 21. Warszawa. Wysyłając całą sumę naprzód otrzymuje tytułem premjum futek. Dla składowi Hartowych usługuje. 2-2-873a

pionizację. Dzięki nowemu wynalazkowi sposobowi, parzyanki noszą tylko parasolki "Dioniza", z przyczyną, że z nich portmonetka i tym sposobem chronią się od straty. — Wypisując taką parasolkę będzie mieć rzeczywiście oryginalną nowość i pożyteczną rzecz. Parasolka z zagrzanego jedwabnego batystu w japońskie kwiaty, ozdobiona nadto przelicznymi koronkami, z fantazyjną rączką przyczyniającą portmonetkę z zagr. skóry i mechan. zamknięciem. Cena dla oszczędności: 3 kop. 65 z przesyłką. Kolor parasolek do wyboru. Obstalunki wykonywały się niezwłocznie za zaliczeniem. Adresować proszę: G. Zaleszczak, Grzybowska 21. Warszawa. Wysyłając całą sumę naprzód otrzymuje tytułem premjum futek. Dla składowi Hartowych usługuje. 2-2-873a

pionizację. Dzięki nowemu wynalazkowi sposobowi, parzyanki noszą tylko parasolki "Dioniza", z przyczyną, że z nich portmonetka i tym sposobem chronią się od straty. — Wypisując taką parasolkę będzie mieć rzeczywiście oryginalną nowość i pożyteczną rzecz. Parasolka z zagrzanego jedwabnego batystu w japońskie kwiaty, ozdobiona nadto przelicznymi koronkami, z fantazyjną rączką przyczyniającą portmonetkę z zagr. skóry i mechan. zamknięciem. Cena dla oszczędności: 3 kop. 65 z przesyłką. Kolor parasolek do wyboru. Obstalunki wykonywały się niezwłocznie za zaliczeniem. Adresować proszę: G. Zaleszczak, Grzybowska 21. Warszawa. Wysyłając całą sumę naprzód otrzymuje tytułem premjum futek. Dla składowi Hartowych usługuje. 2-2-873a

pionizację. Dzięki nowemu wynalazkowi sposobowi, parzyanki noszą tylko parasolki "Dioniza", z przyczyną, że z nich portmonetka i tym sposobem chronią się od straty. — Wypisując taką parasolkę będzie mieć rzeczywiście oryginalną nowość i pożyteczną rzecz. Parasolka z zagrzanego jedwabnego batystu w japońskie kwiaty, ozdobiona nadto przelicznymi koronkami, z fantazyjną rączką przyczyniającą portmonetkę z zagr. skóry i mechan. zamknięciem. Cena dla oszczędności: 3 kop. 65 z przesyłką. Kolor parasolek do wyboru. Obstalunki wykonywały się niezwłocznie za zaliczeniem. Adresować proszę: G. Zaleszczak, Grzybowska 21. Warszawa. Wysyłając całą sumę naprzód otrzymuje tytułem premjum futek. Dla składowi Hartowych usługuje. 2-2-873a

pionizację. Dzięki nowemu wynalazkowi sposobowi, parzyanki noszą tylko parasolki "Dioniza", z przyczyną, że z nich portmonetka i tym sposobem chronią się od straty. — Wypisując taką parasolkę będzie mieć rzeczywiście oryginalną nowość i pożyteczną rzecz. Parasolka z zagrzanego jedwabnego batystu w japońskie kwiaty, ozdobiona nadto przelicznymi koronkami, z fantazyjną rączką przyczyniającą portmonetkę z zagr. skóry i mechan. zamknięciem. Cena dla oszczędności: 3 kop. 65 z przesyłką. Kolor parasolek do wyboru. Obstalunki wykonywały się niezwłocznie za zaliczeniem. Adresować proszę: G. Zaleszczak, Grzybowska 21. Warszawa. Wysyłając całą sumę naprzód otrzymuje tytułem premjum futek. Dla składowi Hartowych usługuje. 2-2-873a

pionizację. Dzięki nowemu wynalazkowi sposobowi, parzyanki noszą tylko parasolki "Dioniza", z przyczyną, że z nich portmonetka i tym sposobem chronią się od straty. — Wypisując taką parasolkę będzie mieć rzeczywiście oryginalną nowość i pożyteczną rzecz. Parasolka z zagrzanego jedwabnego batystu w japońskie kwiaty, ozdobiona nadto przelicznymi koronkami, z fantazyjną rączką przyczyniającą portmonetkę z zagr. skóry i mechan. zamknięciem. Cena dla oszczędności: 3 kop. 65 z przesyłką. Kolor parasolek do wyboru. Obstalunki wykonywały się niezwłocznie za zaliczeniem. Adresować proszę: G. Zaleszczak, Grzybowska 21. Warszawa. Wysyłając całą sumę naprzód otrzymuje tytułem premjum futek. Dla składowi Hartowych usługuje. 2-2-873a

pionizację. Dzięki nowemu wynalazkowi sposobowi, parzyanki noszą tylko parasolki "Dioniza", z przyczyną, że z nich portmonetka i tym sposobem chronią się od straty. — Wypisując taką parasolkę będzie mieć rzeczywiście oryginalną nowość i pożyteczną rzecz. Parasolka z zagrzanego jedwabnego batystu w japońskie kwiaty, ozdobiona nadto przelicznymi koronkami, z fantazyjną rączką przyczyniającą portmonetkę z zagr. skóry i mechan. zamknięciem. Cena dla oszczędności: 3 kop. 65 z przesyłką. Kolor parasolek do wyboru. Obstalunki wykonywały się niezwłocznie za zaliczeniem. Adresować proszę: G. Zaleszczak, Grzybowska 21. Warszawa. Wysyłając całą sumę naprzód otrzymuje tytułem premjum futek. Dla składowi Hartowych usługuje. 2-2-873a

pionizację. Dzięki nowemu wynalazkowi sposobowi, parzyanki noszą tylko parasolki "Dioniza", z przyczyną, że z nich portmonetka i tym sposobem chronią się od straty. — Wypisując taką parasolkę będzie mieć rzeczywiście oryginalną nowość i pożyteczną rzecz. Parasolka z zagrzanego jedwabnego batystu w japońskie kwiaty, ozdobiona nadto przelicznymi koronkami, z fantazyjną rączką przyczyniającą portmonetkę z zagr. skóry i mechan. zamknięciem. Cena dla oszczędności: 3 kop. 65 z przesyłką. Kolor parasolek do wyboru. Obstalunki wykonywały się niezwłocznie za zaliczeniem. Adresować proszę: G. Zaleszczak, Grzybowska 21. Warszawa. Wysyłając całą sumę naprzód otrzymuje tytułem premjum futek. Dla składowi Hartowych usługuje. 2-2-873a

pionizację. Dzięki nowemu wynalazkowi sposobowi, parzyanki noszą tylko parasolki "Dioniza", z przyczyną, że z nich portmonetka i tym sposobem chronią się od straty. — Wypisując taką parasolkę będzie mieć rzeczywiście oryginalną nowość i pożyteczną rzecz. Parasolka z zagrzanego jedwabnego batystu w japońskie kwiaty, ozdobiona nadto przelicznymi koronkami, z fantazyjną rączką przyczyniającą portmonetkę z zagr. skóry i mechan. zamknięciem. Cena dla oszczędności: 3 kop. 65 z przesyłką. Kolor parasolek do wyboru. Obstalunki wykonywały się niezwłocznie za zaliczeniem. Adresować proszę: G. Zaleszczak, Grzybowska 21. Warszawa. Wysyłając całą sumę naprzód otrzymuje tytułem premjum futek. Dla składowi Hartowych usługuje. 2-2-873a

pionizację. Dzięki nowemu wynalazkowi sposobowi, parzyanki noszą tylko parasolki "Dioniza", z przyczyną, że z nich portmonetka i tym sposobem chronią się od straty. — Wypisując taką parasolkę będzie mieć rzeczywiście oryginalną nowość i pożyteczną rzecz. Parasolka z zagrzanego jedwabnego batystu w japońskie kwiaty, ozdobiona nadto przelicznymi koronkami, z fantazyjną rączką przyczyniającą portmonetkę z zagr. skóry i mechan. zamknięciem. Cena dla oszczędności: 3 kop. 65 z przesyłką. Kolor parasolek do wyboru. Obstalunki wykonywały się niezwłocznie za zaliczeniem. Adresować proszę: G. Zaleszczak, Grzybowska 21. Warszawa. Wysyłając całą sumę naprzód otrzymuje tytułem premjum futek. Dla składowi Hartowych usługuje. 2-2-873a

pionizację. Dzięki nowemu wynalazkowi sposobowi, parzyanki noszą tylko parasolki "Dioniza", z przyczyną, że z nich portmonetka i tym sposobem chronią się od straty. — Wypisując taką parasolkę będzie mieć rzeczywiście oryginalną nowość i pożyteczną rzecz. Parasolka z zagrzanego jedwabnego batystu w japońskie kwiaty, ozdobiona nadto przelicznymi koronkami, z fantazyjną rączką przyczyniającą portmonetkę z zagr. skóry i mechan. zamknięciem. Cena dla oszczędności: 3 kop. 65 z przesyłką. Kolor parasolek do wyboru. Obstalunki wykonywały się niezwłocznie za zaliczeniem. Adresować proszę: G. Zaleszczak, Grzybowska 21. Warszawa. Wysyłając całą sumę naprzód otrzymuje tytułem premjum futek. Dla składowi Hartowych usługuje. 2-2-873a

pionizację. Dzięki nowemu wynalazkowi sposobowi, parzyanki noszą tylko parasolki "Dioniza", z przyczyną, że z nich portmonetka i tym sposobem chronią się od straty. — Wypisując taką parasolkę będzie mieć rzeczywiście oryginalną nowość i pożyteczną rzecz. Parasolka z zagrzanego jedwabnego batystu w japońskie kwiaty, ozdobiona nadto przelicznymi koronkami, z fantazyjną rączką przyczyniającą portmonetkę z zagr. skóry i mechan. zamknięciem. Cena dla oszczędności: 3 kop. 65 z przesyłką. Kolor parasolek do wyboru. Obstalunki wykonywały się niezwłocznie za zaliczeniem. Adresować proszę: G. Zaleszczak, Grzybowska 21. Warszawa. Wysyłając całą sumę naprzód otrzymuje tytułem premjum futek. Dla składowi Hartowych usługuje. 2-2-873a

pionizację. Dzięki nowemu wynalazkowi sposobowi, parzyanki noszą tylko parasolki "Dioniza", z przycz